

**Oświadczenie złożone
przez senatora Romana Ludwiczuka
na 78. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 czerwca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W ostatnich dniach zwrócili się do mnie przedsiębiorcy zrzeszeni w Cechu Rzemiosł Różnych i Małej Przedsiębiorczości w Wałbrzychu. Członkowie zrzeszenia, podobnie jak inni przedsiębiorcy skupieni w dobrowolnych formacjach w regionie, wyrażają głębokie zaniepokojenie z powodu zmniejszenia środków finansowych Funduszu Pracy, które przeznaczone były na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Z tych właśnie źródeł pochodzą środki na pomoc pracodawcom w kształceniu młodocianych pracowników. W myśl proponowanych zmian, jak wynika z informacji uzyskanych od cechu, drastyczne zmniejszenie ma dotyczyć kwot przewidzianych dla szkółących na refundację wynagrodzeń i składek ZUS – o 1/3 – oraz kwot przewidzianych dla pracowników na dofinansowanie kosztów kształcenia pracowników młodocianych – o 20%.

Z punktu widzenia pracodawców szkolenie młodocianego pracownika niesie ze sobą określone korzyści, ale także generuje pewne koszty. Są one w znacznym stopniu związane z udostępnieniem młodemu człowiekowi stanowiska pracy, umożliwieniem korzystania ze sprzętu i materiałów specyficznych dla danej działalności, a wreszcie – z poświęceniem czasu na naukę zawodu. Podczas praktycznej nauki zawodu młody człowiek zyskuje na wielu płaszczyznach: poznaje stanowisko pracy, ma możliwość sprawdzenia się w warunkach bardzo zbliżonych do takich, w jakich podejmie zatrudnienie, a w rezultacie otrzymuje szansę wdrożenia wiedzy teoretycznej, którą zdobywał w szkole zawodowej.

Jak wynika z danych statystycznych, na przestrzeni ostatnich lat ogromny odsetek młodych ludzi decydowało się na podjęcie nauki w szkołach ogólnokształcących, a zatem w sposób dość znaczący ograniczyła się liczba absolwentów szkół zawodowych. Przyniosło to negatywne skutki dla polskiej gospodarki w postaci braku wykwalifikowanych robotników.

Z informacji otrzymanych od cechu wynika, że dziś polski rynek pracy staje przed równie ważnym problemem, gdyż dla młodocianych pracowników tworzone są bardzo dogodne warunki kształcenia w krajach Europy Zachodniej, szczególnie w Niemczech.

W myśl proponowanych przez ministerstwo zmian zostanie opracowana lista zawodów, które ze względu na znaczną nadwyżkę pracowników powinny być pozbawione refundacji kosztów ponoszonych przez pracodawców. Zrzeszeni przedsiębiorcy twierdzą, iż takie działanie ma znamiona dyskryminacji i jest niemiarodajne. Ich zdaniem odnotowanie nadmiaru pracowników w jednym regionie kraju nie oznacza, że taka sama sytuacja występuje w innym regionie.

Dlatego też zwracam się do Pani Minister z prośbą o ponowne przeanalizowanie sytuacji w kontekście refundacji kosztów dla pracodawców szkółących pracowników młodocianych.

Zwracam się także do Pani Minister z zapytaniem, w jaki sposób bądź na jakiej podstawie ministerstwo będzie informowane o zawodach „nadwyżkowych”.

Z wyrazami szacunku
Roman Ludwiczuk